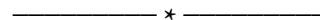




Najpiękniejsze Kolędy
Boże Narodzenie 2020



Spis treści



Anioł pasterzom mówił	4
Bóg się rodzi	6
Cicha noc	8
Do szopy	9
Dzisiaj w Betlejem	10
Gdy się Chrystus rodzi	12
Gdy śliczna Panna	13
Jezus malusieńki	14
Lulajże, Jezuniu	15
Mędrcy świata	16
Mizerna, cicha	18
Narodził się Jezus Chrystus	19
Pasterze mili	20
Pójdźmy wszyscy	22
Przybieżeli do Betlejem	23
Triumfy Króla niebieskiego	24
Ubogi żłobie	25
W dzień Bożego Narodzenia	26
Wesoła nowina	27
Wśród nocnej ciszy	29
W żłobie leży	30
Z narodzenia Pana	31

Anioł pasterzom mówił

————— * —————
Anioł pasterzom mówił:
Chrystus się wam narodził.
W Betlejem, nie bardzo podłym mieście,
narodził się w ubóstwie
Pan wszego stworzenia.

Chcąc się dowiedzieć tego
poselstwa wesołego,
bieżeli do Betlejem skwapliwie.
Znaleźli Dziecię w żłobie,
Maryję z Józefem.
Taki Pan chwały wielkiej,
uniżył się Wysoki,
pałacu kosztownego żadnego
nie miał zbudowanego
Pan wszego stworzenia.

O dziwne narodzenie,
nigdy niewysłowione!
Poczęła Panna Syna w czystości,
porodziła w całości
panieństwa swojego.

Już się ono spełniło,
co pod figurą było:
Arona różdżka ona zielona
stała się nam kwitnąca
i owoc rodząca.
Słuchajcież Boga Ojca,
jako wam Go zaleca:
Ten ci jest Syn najmilszy, jedyny,
w raju wam obiecany,
Tego wy słuchajcie.
Bogu bądź cześć i chwała,
która by nie ustała,
jak Ojcu, tak i Jego Synowi
i Świętemu Duchowi
w Trójcy jednemu.

*



Bóg się rodzi

— * —

Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony!
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
ma granice Nieskończony!
Wzgardzony, okryty chwałą,
śmiertelny Król nad wiekami!
A Słowo ciałem się stało
i mieszkało między nami.
Cóż masz, niebo, nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście swoje,
wszedł między lud ukochany,
dzieląc z nim trudy i znoje.
Niewiele cierpiał, niewiele,
żeśmy byli winni sami.
A Słowo...

*

W nędznej szopie urodzony,
żłób Mu za kolebkę dano!
Cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało
witać Go przed bogaczami!
A Słowo...

*

Potem i króle widziani
cisną się między prostotą,
niosąc dary Panu w dani:
mirrę, kadzidło i złoto.
Bóstwo to razem zmieszało
z wieśniaczymi ofiarami.

A Słowo...

*

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
błogosław Ojczyznę miłą,
w dobrych radach, w dobrym bycie
wspieraj jej siłę swą siłą,
dom nasz i majątność całą
i wszystkie wioski z miastami.

A Słowo...

*



Cicha noc

— * —

Cicha noc, święta noc,
pokój niesie ludziom wszem,
a u żłóbka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad Dzieciątka snem.

*

Cicha noc, święta noc,
pastuszkowie od swych trzód
biegną wielce zadziwieni,
za anielskich głosem pieni,
gdzie się spełnił cud.

*

Cicha noc, święta noc!
Narodzony Boży Syn!
Pan Wielkiego Majestatu,
niesie dziś całemu światu
odkupienie win.

*

Cicha noc, święta noc,
jakiż w tobie dzisiaj cud,
w Betlejem Dziecina święta
wznosi w górę swe rączeta,
błogosławi lud.

*

Do szopy

— * —

Do szopy, hej, pasterze,
do szopy, bo tam cud:
Syn Boży w żłobie leży,
by zbawić ludzki ród.
Śpiewajcie Aniołowie,
pasterze, grajcie Mu!
Kłaniajcie się, królowie,
nie budźcie Go ze snu!

*

Padnijmy na kolana,
to Dziecię to nasz Bóg.
Witajmy swego Pana,
miłości złożmy dług.
Śpiewajcie...

*

O Boże niepojęty,
kto pojmie miłość Twą?
Na sianie wśród bydłety
masz tron i służbę swą.
Śpiewajcie...

*

Jezuniu mój najśłodczy,
Tobie oddaję się.
O skarbie mój najdroższy,
racz wziąć na własność mnie.
Śpiewajcie...

*

Dzisiaj w Betlejem

————— * —————

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem
wesola nowina:
ze Panna czysta, ze Panna czysta
porodziła Syna! Chrystus się rodzi, nas oswobodzi!

Anieli grają, Króle witają,
pasterze śpiewają, bydłęta klękają,
cuda, cuda ogłaszają!

*

Maryja Panna, Maryja Panna
Dzieciątko piastuje;
i Józef święty, i Józef święty
Ono pielęgnuje.
Chrystus się rodzi...

*

Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce
Panna Syna rodzi,
przecież On wkrótce, przecież On wkrótce
ludzi oswobodzi.
Chrystus się rodzi...

I Trzej Królowie, i Trzej Królowie
od wschodu przybyli
i dary Panu, i dary Panu
kosztowne złożyli.
Chrystus się rodzi...

*

Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my, przywitac Jezusa,
Króla nad królami, Króla nad królami,
uwielbić Chrystusa!
Chrystus się rodzi...

*



Gdy się Chrystus rodzi...

————— * —————

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,
ciemna noc w jasności promienistej brodzi.
Aniołowie się radują, pod niebiosy wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo!

*

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
aby do Betlejem czym prędzej pobiegli,
bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel,
Gloria, gloria...

*

O, niebieskie duchy i posłowie nieba,
powiedzcie wyraźniej, co nam czynić trzeba:
bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy,
Gloria, gloria...

Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,
w pieluszki powite, w żłobie położone.
Oddajcie Mu pokłon boski, On osłodzi wasze troski.
Gloria, gloria...

*

Gdy śliczna Panna

————— * —————

Gdy śliczna Panna Syna kołysała,
z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:
li li li li laj, moje Dzieciąteczko,
li li li li laj, śliczne Paniąteczko.

*

Wszystko stworzenie śpiewaj Panu swemu,
pomóż radości wielkiej sercu memu:
li li li li laj, wielki Królewiczu,
li li li li laj, niebieski Dziedzicu.

*

Sypcie się z nieba liczni aniołowie,
śpiewajcie Panu niebiescy duchowie:
li li li li laj, mój wonny kwiateczku,
li li li li laj, w ubogim żłóbeczku.
Nic mi nie mówisz, o kochanie moje!
Przecież pojmuję w sercu słowa Twoje!
Li li li li laj, o Boże Wcielony!
Li li li li laj, nigdy niezmierny.

*



Jezus malusieńki

————— * —————

Jezus malusieńki leży wśród stajenki,
płacze z zimna, nie dała Mu Matuła sukienki.
Płacze z zimna, nie dała Mu Matuła sukienki.

*

Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
w który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła.
W który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła.

*

Nie ma kolebeczki, ani poduszczeni,
we żłobie Mu położyła siana pod główeczki.
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.

*

Dziecina gdy kwili, Matusieńka liii,
w nóżki zimno, żłobek twardy, stajenka się chyli.
W nóżki zimno, żłobek twardy, stajenka się chyli.

*



Lulajże, Jezuniu

————— * —————

Lulajże, Jezuniu, moja perełko,
lulaj, ulubione me pieścidełko.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj!
A ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

*

Zamknijże znużone płaczem powieczki,
utulże zemdlone łkaniem usteczki.

Lulajże...

*

Lulajże, piękniuchny nasz aniołeczku,
lulajże, wdzięczniuchny świata kwiateczku.

Lulajże...

*

Lulajże, różyczko naj ozdobniej sza,
lulajże, lilijko najprzyjemniejsza.

Lulajże...

*

Lulajże, przyjemna oczom gwiazdeczko,
lulaj, najśliczniejsze świata słoneczko.

Lulajże...

*

My z Tobą tam w niebie spocząć pragniemy,
Ciebie tu na ziemi kochać będziemy.

Lulajże...

*

Mędracy świata

— * —

Mędracy świata, monarchowie,
gdzie spiesznie dążycie?
Powiedzcież nam Trzej Królowie,
chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie nie ma tronu
i berła nie dierży,
a prorocstwo Jego zgonu już się w świecie szerzy.

Mędracy świata, złość okrutna
Dziecię prześladowuje.
Wieść okropna, wieść to smutna,
Herod spisek knuje.
Nic monarchów nie odstrasza,
do Betlejem śpieszą.
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
nadzieją się cieszą.

*

Przed Maryją stają społem,
niosą Panu dary. Przed Jezusem biją czołem,
składają ofiary. Trzykroć szczęśliwi królowie,
któż Wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie,
pałając z miłości.

*

Oto, jak każą kapłani,
damy dar troisty:
modły, pracę niosąc w dani
i żar serca czysty.
To kadzidło, mirrę, złoto
niesiem Jezu szczerze.
Dajem to z serca ochotą,
przyjm od nas w ofierze.

*



Mizerna, cicha...

Mizerna, cicha, stajenka licha,
pełna niebieskiej chwały:
oto leżący, przed nami śpiący
w promieniach Jezus mały.

Nad nim Anieli w locie stanęli
i pochyleni klęczą
z włosy złotymi, z skrzydły białymi,
pod malowaną tęczą.

Wielkie zdziwienie, wszelkie stworzenie
cały świat orzeźwiony.
Mądrość mądrości, światłość światłości,
Bóg-Człowiek tu wcielony.

I oto mnodzy, ludzie ubodzy
radzi oglądać Pana,
pełni natchnienia, pełni zdziwienia
upadli na kolana.



Narodził się Jezus Chrystus

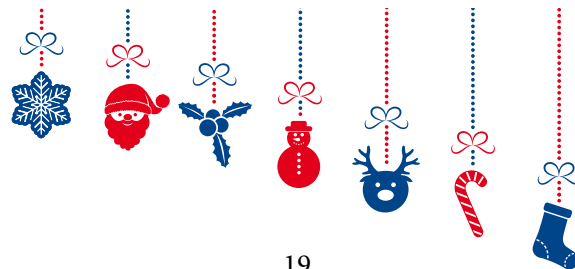
Narodził się Jezus Chrystus, bądźmy weseli,
chwałę Mu na wysokości nuć Anieli:
Gloria, gloria in excelsis Deo!

Na kolana wół i osioł przed Nim klękają,
Jego swoim Stworzycielem, Panem uznają.
Gloria...

Pastuszkowie przybiegają na znak im dany,
Cześć oddają i witają Pana nad Pany.

Trzej Królowie przyjechali z wielkimi dary,
złoto, mirra i kadzidło, oto ofiary.

I my także chwałę dajmy Dzieciątku temu,
jako Panu nieba, ziemi, Zbawcy naszemu.



Pasterze mili

— * —

Pasterze mili, coście widzieli?
Widzieliśmy maleńkiego Jezusa narodzonego,
Syna Bożego.

Co za pałac miał, gdzie gospodą stał?
Szopa bydłu przyzwoita, i to jeszcze źle pokryta,
pałacem była.

Jakie łóżeczko miał Paniąteczko?
Marmur twardy, żłób kamienny,
na tym Depozyt zbawienny
spoczywał łożu.

*

i

Co za obicie miało to Dziecię?
Wisząc spod strzech pajęczyna
Boga oraz Matki Syna
obiciem była.

*

W jakiej odzieży Pan nieba leży?
Za purpurę, perły drogie
ustroiła Go w ubogie
pieluszki nędza.

Czyli w wygodach, czy spał w swobodach?
Na barłogu ostrym sianie delikatne spało Panie,
a nie w łabędziach.

*

Kto asystował? Kto Go pilnował?

Wół i osioł przyklękali
parą Go swą ogrzewali,
dworzanie Jego.

Jakieście dary dali, ofiary?
Serca własneśmy oddali,
a odchodząc poklękali,
czołem Mu bili.

*



Pójdźmy wszyscy

Pójdźmy wszyscy do stajenki
do Jezusa i Panienki,
powitajmy Małego
I Maryję, Matkę Jego.
Witaj Jezu ukochany,
od Patriarchów czekany,
od Proroków ogłoszony
od narodów upragniony.

*

Witaj Dzieciąteczko w żłobie,
wyznajemy Boga w Tobie,
coś się narodził tej nocy,
byś nas wyrwał z czarta mocy.
Witaj Jezu nam zjawiony,
witaj dwakroć narodzony:
raz z Ojca przed wieków wiekiem,
a teraz z Matki człowiekiem.
Któż to słyszał takie dziwy?
Tyś człowiek i Bóg prawdziwy.
Ty łączysz w Boskiej Osobie
dwie natury różne sobie.

*

Przybieżeli do Betlejem...

Przybieżeli do Betlejem pasterze,
grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.
Chwała na wysokości, chwała na wysokości,
a pokój na ziemi.

*

Oddawali swe ukłony w pokorze.
Tobie z serca ochotnego, o Boże!
Chwała na wysokości...

*

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
których oni nie słyszeli, jak żywi.
Chwała na wysokości...
Oto mu się wół i osioł kłaniają,
Trzej Królowie podarunki oddają.
Chwała na wysokości...

*



Triumfy Króla niebieskiego

Triumfy Króla niebieskiego
zstały z nieba wysokiego.
Pobudziły pasterzów,
dobytku swego stróżów... śpiewaniem.

Chwała bądź Bogu w wysokości,
a ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel,
dusz ludzkich Odkupiciel... na ziemi.
Zrodziła Maryja Dziewica
wiecznego Boga bez rodzica,
by nas z piekła wybawił,
a w niebieskich postawił... pałacach.

Pasterze w podziwieniu stają,
triumfu przyczynę badają,
co się nowego dzieje,
że tak światłość jaśnieje... nie wiedząc.

Że to Bóg, gdy się dowiedzieli,
swej trzody w polu odbieżeli,
śpiesząc na powitanie
do Betlejemskiej stajni... Dzieciątka.

Ubogi żłobie

Ach, ubogi żłobie
cóż ja widzę w tobie?
Droższy widok, niż ma niebo
w maleńkiej Osobie.

Zbawicielu Drogi,
jakżeś to ubogi!
Opuściłeś śliczne niebo,
obrałeś barłogi.

Czyżeś nie mógł sobie
w największej ozdobie
obrać pałacu drogiego,
nie w tym leżeć żłobie?

Któż tu nie struchleje,
wszystek nie zdrętwieje.
Któż Cię widząc płaczącego,
łą się nie zaleje?

Na twarz upadamy,
czołem uderzamy,
witając Cię w tej stajence
między bydlętami.

W dzień Bożego Narodzenia

————— * —————
W dzień Bożego Narodzenia
radość wszystkiego stworzenia:

Aniołowie się radują,
Jezusowi wyśpiewują.
Niesłychana to nowina:
Panna porodziła Syna.
Syna Jednorodzonego
Boga Ojca Niebieskiego.

*

To Anieli oznajmują,
do Betlejem pokazują,
gdzie narodził się Zbawiciel
wszego świata Odkupiciel.

*

Gdy pasterze usłyszeli,
do stajenki pobieżeli,
Dzieciąteczku się kłaniają,
podarunki oddawają.
Chwała Bogu niechaj będzie
w niebie i na ziemi, wszędzie.
Z Aniołami się radujmy,
Jezusowi wyśpiewujmy.

*

Wesoła nowina

————— * —————
Wesołą nowinę, bracia, słuchajcie:
Niebieską Dziecinę ze mną witajcie.

Jak miła ta nowina!
Mów, gdzie jest ta Dziecina,
byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

*

Bogu chwałę wznoszą na wysokości,
pokój ludziom głoszą duchy światłości.

Jak miła...

*

Panna nam powiła Boskie Dzieciątko,
pokłonem uczciła to Niemowlętko,

Jak miła....

*

Którego zrodziła, Bogiem uznała,
i Panna, jak była, Panną została.

Jak miła...

*

Królowie na Wschodzie już to poznali
i w judzkim narodzie szukać jechali.

Jak miła...

Gwiazda najśliczniejsza ich oświeciła,
do szopy w Betlejem zaprowadziła.

Jak miła...

*

Znaleźli to Dziecię i Matkę Jego.
Tam idźcie, znajdziecie Syna Bożego.

Jak miła ta nowina,
już wiemy, gdzie Dziecina,
wszyscy tam pobieżymy i ujrzymy.

*



Wśród nocnej ciszy

————— * —————

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi!

Czym prędzej się wybierajcie,
do Betlejem pospieszajcie
przywitać Pana.

*

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie
z wszystkimi znaki danymi sobie.

Jako Bogu cześć Mu dali,
a witając zawołali
z wielkiej radości:

*

Ach, witaj Zbawco z dawna żądany,
wiele tysięcy lat wyglądany,
na Ciebie króle, prorocy
czekali, a Tyś tej nocy
nam się objawił.

*

I my czekamy na Ciebie, Pana,
a skoro przyjdiesz na głos kapłana,
padniemy na twarz przed Tobą,
wierząc, żeś jest pod osłoną
chleba i wina.

*

W żłobie leży...

W żłobie leży, któż pobieży
kolędować Małemu
Jezusowi Chrystusowi
dziś nam narodzonemu?

Pastuszkowie przybywajcie,
Jemu wdzięcznie przygrywajcie,
jako Panu naszemu!

*

My zaś sami z piosneczkami
za wami pospieszymy,
a tak tego, Maleńkiego,
niech wszyscy zobaczymy:
jak ubogo narodzony,
płacze w stajni położony,
więc Go dziś ucieszymy.

*

Naprzód tedy, niechaj wszędy
zabrzmi świat w wesołości,
że posłany nam jest dany
Emmanuel w niskości!
Jego tedy przywitajmy,
z aniołami zaśpiewajmy
„Chwała na wysokości”!

*

Z narodzenia Pana

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły,
wyśpiewują chwałę Bogu żywoły.

Radość ludzi wszędzie słynie,

Anioł budzi przy dolinie
pasterzów, co paśli pod borem woły.
Wypada wśród nocy ogień z obłoku,
dumają pasterze w takim widoku.

Każdy pyta: „Co się dzieje?
Czy nie świta? Czy nie dnieje?
Skąd ta łuna bije, tak miła oku?”

*

Ale gdy anielskie głosy słyszeli,
zaraz do Betlejem prosto bieżeli.

Tam witali w żłobie Pana,
poklękali na kolana
i oddali dary, co z sobą wzięli.

*

Odchodzą z Betlejem pełni wesela,
że już Bóg wysłuchał próśb Izraela,
gdy tej nocy to widzieli,
co Prorocy widzieć chcieli,
w ciele ludzkim Boga i Zbawiciela.

*